

ŻYDZI PRZECIW ŻYDOM?

11 kwietnia 1970 roku na łamach „Folks Sztyme”¹ opublikowano oświadczenie Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce potępiające politykę Izraela. Wcześniej (nr 11 z 1970 r.) ukazał się artykuł przytaczający podobne oświadczenie wydane przez środowiska żydowskie w ZSRS. „Polskie” oświadczenie niejako przemycono, ubierając je we wspomnienia lat okupacji i powstania w getcie warszawskim. Nie ulega jednak wątpliwości, że Zarząd Główny TSKŻ, choć łagodniejszymi słowami, podobnie jak towarzysze radzieccy oficjalnie potępił państwo Izrael jako agresora, stosującego „zaborczą i awanturniczą” politykę.

Przedstawione poniżej dwie notatki służbowe dotyczą tegoż oświadczenia. Znajdują się one w Archiwum IPN w Warszawie pod sygnaturą IPN BU MSW II 4400. Obie zostały podpisane przez Dyrektora III Departamentu MSW, płk. Henryka Piętka².

Pierwsza z nich, z dnia 11 marca 1970 r., opisuje spotkanie Zarządu Głównego TSKŻ, podczas którego rozważa się dopiero zajęcie stanowiska w sprawie wojny na Bliskim Wschodzie. Na uwagę zasługuje brak jednomyślności w Zarządzie TSKŻ. Wątpliwości wśród jego członków budzi nie tylko pomysł wzorowania się na oświadczeniu Żydów z ZSRS, ale przede wszystkim dobrowolność takiego kroku. Spotkanie zakończono bez podejmowania wiążących decyzji.

Kolejna notatka dotyczy komentarzy w środowisku żydowskim na temat już opublikowanego oświadczenia. Niektóre z nich były bardzo krytyczne, aż do porównania kierownictwa TSKŻ do Judenratu. Z samych dokumentów nie wynika, jak doszło do przyjęcia oświadczenia i kto podjął ostateczną decyzję.

Oba dokumenty mogą pomóc w analizowaniu sytuacji środowiska żydowskiego w Polsce po 1968 roku. Widać tu bowiem rozbieżności między oficjalnym przedstawicielem tego środowiska, czyli TSKŻ, a opiniami „zwykłych” ludzi. Powstają pytania o stopień zależności TSKŻ od władz peerelu czy o uleganie naciskom ze strony ZSRS. Istotne wydaje się zaznaczenie różnych tendencji w samym środowisku żydowskim (brak jednomyślności w samym Zarządzie Głównym TSKŻ) czy wreszcie zasadność działania i rola samego TSKŻ po 1968 roku, skoro reprezentuje ono stanowisko dalece odbiegające od poglądów społeczności żydowskiej. Ciekawe też, w jakim stopniu odcięcie się od „syjonistycznych” poglądów i wpisanie się w oficjalne stanowisko państwa było dla TSKŻ koniecznością umożliwiającą funkcjonowanie po wydarzeniach marcowych, w jakim zaś autentycznie wyrażało poglądy części środowiska żydowskiego.

Lata 1967–1971 według Grzegorza Berendta³ to ostatni etap masowej emigracji Żydów. Spośród oficjalnie emigrujących tylko 28 proc. dotarło do Izraela, pozostali wybrali inne

¹ Organ prasowy Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Ukazywał się od 22 II 1946 r. Pierwotnie jako organ prasowy Frakcji PPR w Centralnym Komitecie Żydów Polskich (zob. A. Grabski, G. Berendt, *Między emigracją a trwaniem: syjoniści i komuniści żydowscy w Polsce po Holokauście*, Warszawa 2003, s. 39–42).

² Henryk Piętek – dyrektor III Departamentu MSW od lutego 1965 r. do października 1971 r.

³ G. Berendt, A. Grabski, A. Stankowski, *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 r.*, Warszawa 2000, s. 139–145.

FOLKS-SZTYME

11 kwietnia 1970 r.

Nr 15 (3947)

postulowało wielu jej uczestników, o-
na działalność naszej
cji, dotyczyła bardzo
go wachlarza zagad-
jących swe odbicie w
tej pracy poszczegół-
oddziałów Towarzy-

gótową relację z prze-
tyksunki zamieszcza-
stronach pierwszeń-
W tym miesiącu
jedynie podreślić, o
władzy wiele faktów
zonych na Plenum,
udnym okresie zwią-
z Ialą emigracyjną w
środo-wisku, a co za
nie w związku z po-
al kłopotami przede-
im kadrowymi — w
Towarzystwa można
encie mówić o —
lize jeszcze niecałko-
-stabilizacji srodowi-
i normalizacji pracy.

alną strukturą demo-
a srodowiska oraz
ly członków organi-
-cydują o tym, że za-
a treść pracy Towar-
i koncentruje się wo-
alności kulturalno-
owcy.

zo cenne były gło-
utantów postulujące
owanie takich inicja-
óre wyróżniłyby pre-
warsztwa, rozszerzy-
o. aktyw. społeczny.

W miesiącu Pamięci Narodowej

Oświadczenie

przyjęte na Plenum Zarządu Głównego
Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce
jako Miesiąca Pamięci Narodowej.

W tym miesiącu polski naród czyni pamięć wszystkim tym, którzy zginęli w walce o wolność kraju, którzy padli ofiarą hitlerowskiego ludobójstwa.

W miesiącu tym oddajemy najgłębszy hołd i cześć naszym matkom i ojcóm, siostrom i bracióm, którzy zginęli w komorach gazowych Treblinki i Oświęcimia, Majdanka i Sobiboru, Chełmna i Bełżca. Chylimy głowy i oddajemy cześć wszystkim tym, którzy padli na frontach i polach bitew w walce z hitleryzmem o naszą niepodległość, wolność, demokrację i pokój.

W dniach poprzedzających wiekopomną datę — czterdzięcia zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim — przypomniamy i usiwiamy te dni, aby w sercach wszystkich ludzi na zawsze wytyć wstrząsającą prawdę o hitlerowskiej okupacji, o pełnej ofiar, ale zwycięskiej walce z hitleryzmem — wrogiem całej ludzkości.

19 kwietnia tradycyjnie obchodź będziemy kolejną — XXVII rocznicę bohaterstwa powstania w getcie warszawskim, którego bojownicy własną krwią wypisali na swoich bojowych sztandarach — „Za naszą i waszą wolność”.

Z czcią i wdzięcznością wspominacie będziemy tych wszystkich bezimiennych bohaterów — tysiące Polaków, którzy z narażeniem własnego życia w różnych formach niesli pomoc przesładowanym przez faszyzm współbracióm — Żydom.

Pomni straszliwej tragedii lat okupacji, wierni testamentowi bojowników warszawskiego getta — walczycie o świat bez gett, przeciwko dyskryminacji rasowej i poniżaniu jakiegokolwiek narodu — w pełni wyrazamy swe poparcie dla tych inicjatyw naszego rządu i innych państw

socialistycznych, które zmierzały i zmierzają do zapewnienia pokoju w Europie i na całym świecie, do ustalenia stosunków przyjaźni i braterstwa między narodami.

Towarzystwo nasze zachowało, mimo zmian zaszłych w srodowisku żydowskim, żywotność, bez względu na to czy tego chce, czy nie nasi pseudo przyjaciele „obrońcy” i inne ugrupowania reakcyjne szkalujące Polskę, a w tym i naszą organizację.

W swej wioletowej działalności organizacja, której jesteśmy reprezentantami, zawsze występowała przeciwko wszelkiemu nacjonalizmowi, a przede wszystkim przeciwko nacjonalizmowi żydowskiemu, którego najskrajniejszą formą był i pozostał syjonizm.

Wydarzenia ostatniego okresu, codzienne wieści napływające z Bliskiego Wschodu, świadczące o eskalacji działań wojennych, nasilaniu przez Izrael bombardowań obiektów cywilnych, terror stosowany na terenach okupowanych — budzą głęboką niepokoj, przekomują raz jeszcze, że istnieje przepaść między złowieszczymi dążeniami syjonistów, a rzeczywistymi interesami ludu izraelskiego. Zaborcza, awanturnicza polityka Kół rządzących Izraela, korzystających z poparcia imperializmu amerykańskiego niesie nowe nieszczęścia, nowe ofiary.

W interesie pokoju na Bliskim Wschodzie, pokoju na świecie, a przede wszystkim w interesie mas pracujących Izraela leży, by państwo to zaniechało agresywnej polityki, opuściło zagarnięte ziemie arabskie — by sam konflikt zlikwidowany został na bazie pełnego respektowania rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku.

W pełni solidaryzujemy się z tymi inicjatywami Pol-
ski i Związku Radzieckiego, które idą w kierunku ustanowienia w rejonie Bliskiego Wschodu trwałego pokoju dla wszystkich zamieszkujących go narodów i znajdujących się tam państw.

W kwietniowe dni — Dni Pamięci Narodowej — wyrażamy swą zdecydowaną wolę walki o pokój na całym świecie, o to, by między wszystkimi narodami zapanowały stosunki braterstwa i przyjaźni.

Zarząd Główny TSKŻWP
Warszawa, 4 kwietnia 1970 roku.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
DEPARTAMENT III
L. dz. OE-I-0131/.../70

WARSZAWA, dnia 11 marca 1970

tajne⁴

notatka

Dotyczy: przebiegu spotkania w ZG TSKŻ.

W dniu 7 marca br. z inicjatywy członka prezydium ZG TSKŻ, redaktora naczelnego „Folks Sztyme” – Samuela Tenenblata odbyło się w Zarządzie Głównym TSKŻ spotkanie kierownictwa ZG, na którym omawiano sprawę ewentualnego uchwalenia rezolucji potępiającej politykę Izraela, podobnie jak to uczynili przedstawiciele środowiska żydowskiego w ZSRR.

W spotkaniu uczestniczyli:

- przewodniczący ZG TSKŻ – Edward Rajber,
- sekretarz ZG TSKŻ – Ruta Gutkowska,
- czł. Prezydium ZG TSKŻ i red. naczelny „Folks Sztyme” – Samuel Tenenblat,
- dyrektor Państw. Teatru Żydowskiego – Szymon Szurmiej,
- aktor Państw. Teatru Żydowskiego, sekretarz POP – Seweryn Dalecki
- aktor Państwowego Teatru Żydowskiego – Chewel Buzgan

Nie przybył na spotkanie dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego i czł. Prezydium ZG TSKŻ Szymon Datner, który miał się wypowiedzieć, iż „nie odpowiada mu charakter omawianych spraw i nie chce uchylać tego rodzaju rezolucji”.

Na uwagę zasługują wypowiedzi niektórych uczestników spotkania:

Aktor PTŻ Chewel Buzgan zadał pytanie na czyje polecenie zamierza się opracować tego rodzaju rezolucję i dodał, że mogłoby podpisać jedynie taki dokument, w którym zawarte byłoby stwierdzenie: „dosyć przelewania krwi żydowskiej i arabskiej, potrzebny jest spokój”, przy czym nie należy wymieniać kto jest agresorem.

Po otrzymaniu odpowiedzi S. Tenenblata, że spotkanie zorganizowane zostało bez sugestii władz, gdyż chodzi o zajęcia stanowiska z własnej inicjatywy, Buzgan oświadczył, że „nie możemy podejmować rezolucji śladem Związku Radzieckiego, gdyż byłoby to małpowanie” i poddał w wątpliwość fakt „czy Żydzi w ZSRR uczynili to dobrowolnie”. Podkreślił, że jedynym z sygnatariuszy oświadczenia podpisanego przez Żydów w ZSRR jest Arkady Rajkin. Tenże Rajkin podczas pobytu w Warszawie w 1969 w rozmowach prywatnych mówił wręcz coś innego o sytuacji Żydów w Związku Radzieckim. Buzgan dodał, że sytuacja jest skomplikowana „Amerykanie dają broń Izraelowi, a Rosjanie Arabom”.

Przeciw podjęciu rezolucji wypowiedział się także aktor PTŻ (sekretarz POP) – S. Dalecki argumentując swoje stanowisko tym, że mogłoby to zaszkodzić teatrowi żydowskiemu, który „za granicą spotkałby się z wrogiem przyjęciem ze strony środowisk żydowskich”.

⁴ Poniżej pieczętka Wydziału Informacji i Sprawozdawczości Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych, Wpłynęło 13.03.1970 r., Nr As-0364/70.

Dyrektor PTŻ – S. Szurmiej wysunął propozycję, aby treść ewentualnego oświadczenia włączyć w treść referatu na akademię rocznicową Getta i opublikować w prasie. Jego zdaniem byłby to m.in. apel do narodu izraelskiego i Żydów na świecie zwracający uwagę na zgubną politykę rządu Izraela.

Przewodniczący ZG TSKŻ E. Rajber podsumowując dyskusję oświadczył, że jest zdania, aby nie podejmować rezolucji, ponieważ „w takich sprawach nie znajdziemy poparcia u Żydów pozostających w Polsce”.

Na zakończenie spotkania E. Rajber i S. Tenenblat stwierdzili, że dyskusję należy traktować jako wymianę poglądów, a poruszane sprawy nie powinny być przenoszone na zewnątrz.

Leopold Domb (b[yły] przew[odniczący] ZG TSKŻ), Julian Łazebnik b[yły] czł[onek] Prezydium ZG TSKŻ i Feliks Cieszyński – b. pracownik TSKŻ (syn wyemigrował do Izraela) komentując w rozmowach ze znajomymi opublikowane w prasie oświadczenie przedstawicieli środowiska żydowskiego w ZSRR stwierdzili m[ędzy] innymi:

„Oświadczenie nie może być inne ze zrozumiałych względów. Jest to jeszcze jeden chwyt propagandowy Związku Radzieckiego. Nie ma pewności czy oświadczenie rzeczywiście zostało podpisane przez wszystkie wymienione w nim osoby, być może iż zrobiono to bez ich zgody. Poza tym wśród autorów oświadczenia brak jest wielu znanych osobistości żydowskich. Prawdziwość i szczerść oświadczenia są co najmniej wątpliwe. Radzieckim Żydom to już nic nie zaszkodzi, ani w niczym nie pomoże. Syjoniści na Zachodzie na pewno nie będą atakować Żydów radzieckich, gdyż zdają sobie sprawę, że oświadczenie opublikowano wbrew ich woli. Po prostu nie traktują tego poważnie”.

DYREKTOR DEPARTAMENTU III⁵
(pik. H. PIĘTEK)

Otrzymują:⁶
Tow. Moczar
Tow. Kania
Tow. Wrębiak
Tow. Bek
Tow. Światła
Tow. Matejewski
Tow. Pietrzak
Tow. Słabczyk
Tow. Stachura
Tow. Szlachcic
Tow. Kończewicz
Tow. Krupski
Tow. Milewski
Tow. Morawski

Źródło: AIPN, IPN BU MSW II 4400, k. 200 –202

⁵ Poniżej odręczny podpis.

⁶ Dopisek na osobnej kartce dołączonej do dokumentu.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
DEPARTAMENT III
L. dz. OE-I-0174/.../70

WARSZAWA, dnia 21. IV. 1970 r.

tajne

notatka

Dotyczy: komentarzy na temat opublikowanego oświadczenia Zarządu Głównego TSKŻ z dnia 4 kwietnia 1970 r.

Opublikowane oświadczenie ZG TSKŻ wywołało szereg różnorodnych komentarzy w środowiskach mniejszości żydowskiej na terenie kraju.

Lansowane są opinie jakoby oświadczenie „zostało wymuszone przez władze”.

W niektórych wypowiedziach akcentowana jest postawa Szymona Datnera (członka Prezydium ZG TSKŻ, dyrektora Żydowskiego Instytutu Historycznego), który demonstracyjnie wstrzymał się od głosu pod pretekstem, iż treść dokumentu nie została z nim uzgodniona. Stąd też niektórzy usiłują kwestionować oświadczenie, ponieważ ich zdaniem nie zostało przyjęte jednogłośnie, nie odzwierciedla istniejącej sytuacji wśród Żydów, a jego autorem jest Tenenblat, który opracował tekst oświadczenia na własną rękę i przeforsował go w głosowaniu.

Zanotowano wypowiedzi, że do wydania oświadczenia mogło dojść w wyniku nacisków ze strony Związku Radzieckiego gdzie tamtejsi Żydzi podejmowali podobne oświadczenia.

Poglądy takie wypowiadali m.in. inż. Kazimierz Golczewski – z Ministerstwa Łączności, Ruta Pragier – red. „Przyjaciółki”.

Niektórzy wysuwają zarzuty pod adresem Zarządu Głównego TSKŻ w rodzaju: „ludzie kierujący działalnością towarzystwa całkowicie zaprzędali się i bez żadnego nawet pozornego oporu wykonują polecenia partii” (Adam Cygler z Łodzi – rencista); „kierownictwo TSKŻ spełnia rolę Judenratu” (Rychter z Warszawy – rencista); „zlecieli się po to, aby opluwać się nawzajem, jest to szopka polityczna” (Jakub Czerwoński – emerytowany dziennikarz z Warszawy); „po raz drugi ogłasza się idiotyczne oświadczenie, którego treść ma charakter wybitnie propagandowy” (Jerzy Łańcut – dziennikarz, red. „Radio i Telewizja”).

Miały miejsce również wypowiedzi w rodzaju: „oświadczenie zostało wydane z jednej strony pod naciskiem władz, z drugiej w celu asekuracji i publicznego odsunięcia zarzutu jakoby TSKŻ solidaryzował się z agresywną polityką Izraela” (inż. Henryk Kroszczor – kierownik budowy domu żydowskiego); „oświadczenie zostało wymuszone przez czynniki partyjne, lecz Żydzi i tak inaczej myślą i sercem są zawsze blisko swej ojczyzny, którą dla wszystkich jest Izrael” (Maurycy Goldman – pracownik Wydziału Finansowego Prezydium Rady Narodowej w Łodzi).

Na terenie Gliwic zanotowano wypowiedzi, że oświadczenie nie odzwierciedla faktycznie istniejącej sytuacji wśród Żydów i oni nie zgadzają się z jego treścią.

Były dyrektor Departamentu Wojskowego w Narodowym Banku Polskim – Adam Stroński ocenia oświadczenie jako „płytkie” i w swoich wypowiedziach kwestionuje poszczególne sformułowania. Zastanawiający jest wg niego fakt, iż pisze się: „Plenum przyjęło oświadczenie”, a nie „Plenum uchwało oświadczenie”. Podobnie ocenia oświadczenie Alfred Kocharński (renlista, b. członek „Bnei Brith”).

DYREKTOR DEPARTAMENTU III⁷
(płk. H. PIĘTEK)

Źródło: AIPN, IPN BU MSW II 4400, k. 218–219

⁷ Poniżej odrębny podpis.

Nr 11 (3943)

Głos protestu radzieckich Żydów

Prasa codzienna informowała obszernie o odbytych w ostatnim okresie w Związku Radzieckim wiecach i zebraniach załóg fabrycznych, o listach napływających do redakcji pism radzieckich, w których obywatele radzieccy — narodowości żydowskiej „piętnują agresywną politykę izraelskich kół rządzących, z oburzeniem protestują przeciwko oświadczeniom Goldy Meir i innych syjonistycznych przywódców o sytuacji Żydów w Związku Radzieckim”.

Między innymi w dniu 2 marca br. TASS podała fragmenty listów robotnicy fabryki traktorów w Czelabińsku — F. Symchowicz, moskiewskiego lekarza D. Szejnowita i innych. „Nigdy nie zdradzimy swej radzieckiej ojczyzny socjalistycznej, a apele Goldy Meir uważamy za zbrodniczą prowokację” — pisali autorzy tych listów.

Moskiewska popołudniówka „Wieczernaja Moskwa” zamieściła wywiad z głównym rabinem Moskwy Leibem Lewinem:

„Ludzie radzieccy, w tym tak-

szenie nietolerancji narodowej i nienawiści. Syjoniści dostarczają imperializmowi mięsa armatniego w walce przeciwko narodom arabskim. Umacniają oni opróżniający się arsenał propagandowy imperializmu, wypaczając marksizm-leninizm, fałszując historię ZSRR; rzucając oszczerstwa na jego politykę w kwestii narodowościowej”.

Oświadczenie mówi dalej o życiu obywateli pochodzenia żydowskiego w ZSRR, którzy uważają radzieckie państwo socjalistyczne za swą jedyną ojczyznę.

Oświadczenie stwierdza, że około 8 tysięcy Żydów — równoprawnych obywateli państwa radzieckiego — jest deputowanymi do rad powiatowych, miejskich i obwodowych oraz do Rady Najwyższej ZSRR. Blisko 340 tysięcy osób zostało odznaczonych orderami i medalami ZSRR za sukcesy w pracy i za udział w Wielkiej Wojnie Narodowej, 117 osobom nadano tytuł Bohatera Związku Radzieckiego, a 71 —